

Waldemar Janiga

Praca w procesie wychowawczym

Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 9-10,
235-245

2002-2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Waldemar Janiga

PRACA W PROCESIE WYCHOWAWCZYM

Wstęp

Praca stanowi istotny wymiar ludzkiej egzystencji. Przez fakt związania z człowiekiem jest zagadnieniem wieloaspektowym, podobnie jak życie ludzkie, które kształtuje i wyraża. O pracy ludzkiej można mówić w różnych wymiarach: fizycznym, ekonomicznym, politycznym, socjologicznym, psychologicznym, pedagogicznym, filozoficznym i teologicznym. Cechą wyszczególnionych aspektów jest ich wzajemna zależność. Dlatego nie można analizować jakiegoś wymiaru pracy ludzkiej w oderwaniu od pozostałych, prowadzi to bowiem do wniosków sprzecznych z empirią¹. Uwaga ta dotyczy również pedagogicznego aspektu pracy ludzkiej.

Problem pracy w procesie wychowawczym należy widzieć w kontekście współczesnej cywilizacji, która przeżywa swój kryzys odbijający się przede wszystkim w kulturze. To kryzys kultury niesie za sobą kryzys wartości pracy. A przecież praca ma istotne znaczenie w formacji człowieka. Kościołowi jako instytucji wychowującej zależy, aby „nadać pracy konkretnego człowieka to znaczenie, jakie ma ona w oczach Boga i poprzez które wchodzi ona w dzieło zbawienia jako jego zwyczajny, a równocześnie szczególnie doniosły wątek i składnik”(LE 24)². Stąd próba spojrzenia na wartość pracy pozwoli znaleźć jej miejsce w kształtowaniu osobowości wychowanków i w dorastaniu do pełni człowieczeństwa. Zanim jednak przejdziemy do zasadniczej realizacji zagadnienia warto wyjaśnić pojęcia.

¹ K. Wojaczek, *Teologiczne aspekty encykliki „Laborem exercens”*, w: *Jan Paweł II. Laborem exercens. Tekst i komentarze*, red. J. Gałkowski, Lublin 1986, s. 85.

² Por. B. Drożdż, *Wychowanie do kultury pracy*, w: *Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań*, red. K. Góźdz, Lublin 2004, s. 272.

1. Wyjaśnienie pojęć

W tytule istnieje sformułowanie: „praca w procesie wychowania”. Termin „praca”, jako wieloznaczny bywa rozmaicie definiowany w nauce, publicystyce i literaturze pięknej. W języku potocznym najczęściej ma podwójne znaczenie:

- a) czynnościowe – oznacza pewną formę działania,
- b) rzeczowe – oznacza wynik jakiegoś działania, wytwór, dzieło np. artysty malarza, architekta, pracę doktorską³.

Według znawcy katolickiej nauki społecznej Czesława Strzeszewskiego praca jest to wolna, choć naturalnie konieczna działalność człowieka we wszystkich przejawach aktywności jego natury materialno-duchowej⁴. Dla nas ważne jest przede wszystkim określenie pracy zawarte w encyklice Jana Pawła II *Laborem exercens*. Ojciec Święty uważa, że praca „oznacza każdą działalność człowieka, którą za pracę uznać można i uznać należy pośród całego bogactwa czynności, do jakich jest zdolny i dysponowany poprzez samą swoją naturę, poprzez samo człowieczeństwo” (LE, wstęp). A zatem praca wypływa z ludzkiej natury i jest z nią powiązana bezpośrednio, czyli z człowieczeństwem.

Natomiast pojęcie wychowanie nie jest tożsame z terminem socjalizacja, nie są to również wyrażenia radykalnie przeciwstawne. Teresa Kukułowicz stwierdza: „jeżeli chodzi o przedmiot tych procesów, to w jednym i drugim przypadku jest nim człowiek, ujęty indywidualnie lub jako członek grupy”⁵.

Trzecia uwaga dotyczy funkcji wychowawczej pracy. To ona dopełnia i ubogaca człowieka, i jego społeczną godność. Dzięki niej człowiek rozwija się i doskonali, a także kształtuje normy współżycia społecznego i realizuje w działaniu zespołowym. Dlatego przez pracę można i należy wychowywać człowieka od najmłodszych lat życia. Wychowanie to powinno polegać na wyzwaniu twórczych możliwości jednostki i rozwoju aż do pełni osobowości⁶.

³ R. Stępień, *Filozoficzne i teologiczne aspekty pracy*, w: *Wychowanie wobec wartości pracy*, red. T. Borowska, J. Gajda, Opole 1994, s. 109.

⁴ Cz. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Warszawa 1985, s. 578-579.

⁵ T. Kukułowicz, *Wychowanie w rodzinie*, w: *Ewangelizacja*, red. J. Krucina, Wrocław 1980, s. 179.

⁶ A. Tomkiewicz, S. Chrobak, *Wychowawcze znaczenie pracy w świetle nauczania Jana Pawła II*, „Roczniki Nauk Społecznych” (Pedagogika), 1995 z. 2, s. 6.

2. Wartość pracy w aspekcie indywidualnym i społecznym

Mówiąc o wartości pracy ludzkiej, należy mieć przede wszystkim na uwadze jej wymiar jednostkowy i społeczny.

2.1 Doskonalenie się człowieka przez pracę

Istotnym czynnikiem, który decyduje o wartości pracy jest jej realne odniesienie do konstytuowania osoby ludzkiej⁷. Człowiek pracując – jak zaznacza Sobór Watykański II – nie tylko przemienia rzeczy i społeczność, lecz doskonali też samego siebie (KDK 35, 67). W wymiarze osobowym praca jest więc środkiem rozwoju człowieka, przez nią osoba ludzka, doskonaląc świat i współpracując w dziele stwórczym Boga, „poniekąd bardziej staje się człowiekiem” (LE 9). Praca służy urzeczywistnianiu się człowieczeństwa i jest sposobem skutecznego realizowania mocnej i szlachetnej osobowości.

Poprzez swoje działanie człowiek tworzy coś na „zewnątrz”, ale i „wewnątrz” siebie⁸, a więc rozwija się – i to zarówno fizycznie, jak i intelektualnie – a doskonaląc się, kształtuje, zmienia i tworzy nie tylko nowy świat rzeczy, ale i świat ducha⁹. Uzyskiwanie kwalifikacji, wzbogacanie wiedzy, poszerzanie kompetencji i umiejętności oraz stała praca nad sobą to podstawowe kierunki rozwijania osobowości własnej, działalności wychowawczej i samowychowawczej: to czynnik rozwoju człowieka w skali jednostkowej i społecznej¹⁰.

Aby zrozumieć istotę doskonalenia człowieka przez pracę, warto przytoczyć określenie wartości osobowej, dane przez K. Wojtyłę: „Wartość personalistyczna polega na tym, że w czynie osoba siebie samą aktualizuje, w czym wyraża się właściwa jej struktura samoposiadania i samopanowania”¹¹.

Praca jest prawdziwą szkołą stawania się i bycia człowiekiem. Człowiek, ucząc się bycia sobą, uczy się także bronić wartości, w które wierzy. Pracując uczciwie, nabywa rzetelności zawodowej, uczy się osobistej od-

⁷ Por. W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 1984, s. 337-338; M. Przetacznikowa, Z. Włodarski, *Psychologia wychowawcza*, cz. 2, Warszawa 1986, s. 312-313.

⁸ Por. E. Kaczyński, *Chrześcijańska wizja pracy*, „W Drodze”, R. 10 (1982) nr 11-12, s. 67-70.

⁹ Por. J. Baran, *Wychowawcza rola środowiska pracy*, Warszawa 1989, s. 52; S. Kowalczyk, *Kim jest człowiek*, Wrocław 1992, s. 108-109.

¹⁰ Por. Cz. Bartnik, *Praca jako wartość humanistyczna*, Lublin 1991, s. 9-10; S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej*, Warszawa 1991, s. 60-69.

¹¹ K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, Kraków 1969, s. 290.

powiedzialności i odważnego przywiązania do podstawowych wartości współżycia społecznego¹².

W tym doskonaleniu się człowieka poprzez pracę zawiera się poznawanie świata, rozwój własnych zdolności i potrzeb¹³.

Analizując zagadnienie poznawania świata, należy sięgnąć do pierwszego rozdziału Biblii, w którym czytamy, że człowiek ma ziemię czynić sobie poddaną. Cz. Bartnik rozwijając tę myśl podkreśla, że praca jest jednym z głównych bodźców ludzkiego poznania. Idzie nie tylko o coraz lepsze poznanie pracy, jej istoty, rodzajów i technik, ale także o poznanie świata dzięki pracy¹⁴. Jan Paweł II stwierdzi wprost: „Nie wystarcza umiejętność posługiwania się maszynami. Trzeba być zżytym z górą – trzeba znać jej ukryte sekrety, a także zasady”¹⁵.

Zaangażowanie poznawcze człowieka odbywa się zarówno na płaszczyźnie zmysłowo-cielesnej, jak i intelektualnej. W zależności od rodzaju wykonywanej pracy akcent jest położony na jednym lub na drugim. A zatem praca domaga się tego zaangażowania i sama z kolei staje się czynnikiem twórczym prowadzącym do doświadczenia i poznania samego siebie, do poznania relacji „ja-swiat”¹⁶.

Kolejnym aspektem doskonalenia się człowieka poprzez pracę jest rozwój jego zdolności. Ojciec Święty Jan Paweł II mówi: „Wychodząc od tych zdolności, jakie człowiek otrzymuje przez rodziców od Stwórcy, każdy może lepiej lub gorzej wypełnić w życiu to zadanie, jakie Bóg mu powierzył. Osiąga to w każdym wypadku przez pracę. To jest normalna droga do podwojenia talentów. Natomiast bez pracy – nie pracując – marnuje się nie tylko ten jeden «talent» o jakim mówi przypowieść, ale także każda, choćby największa ilość talentów otrzymanych”¹⁷. Praca więc wzbogaca człowieka, pogłębia jego wiedzę, doświadczenie, rozwija umiejętności, przyczynia się do odkrycia uzdolnień i zainteresowań.

¹² Por. Jan Paweł II, *Do robotników w Mediolanie. Sprawy ludzkiej pracy odczytane w świetle Ewangelii*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne*, t. 5, Warszawa 1985, s. 207.

¹³ Por. A. Tomkiewicz, S. Chrobak, dz. cyt., s. 8-14.

¹⁴ Por. Cz. Bartnik, *Ręka i myśl. Teologia pracy, odpoczynku i świętowania*, Katowice 1982, s. 116.

¹⁵ Jan Paweł II, *Do pracowników kamieniołomów w Carrarze. Wiara w Chrystusa niech wspiera wasz ciężki trud*, w: *Nauczanie papieskie*, t. 3, cz. 1, Poznań – Warszawa 1986, s. 231.

¹⁶ A. Tomkiewicz, S. Chrobak, dz. cyt., s. 10.

¹⁷ *Msza święta dla świata pracy. Aby pracujący ze spokojem własny chleb jedli*, „L'Osservatore Romano”, R. 6 (1985) nr 3, s. 25-26.

Trzecim obszarem związanym z doskonaleniem się przez pracę jest realizacja potrzeb ludzkich, bowiem to one dynamizują zachowanie jednostki¹⁸. To właśnie dlatego człowiek, który pracuje, ma poczucie własnej wartości, czuje się potrzebny, doceniony przez najbliższych i środowisko, może służyć społeczeństwu¹⁹. Twórcze działanie człowieka może znajdować swój wyraz we wszystkich rodzajach pracy: fizycznej, umysłowej, rzemieślniczej, w pracy na roli, w przemyśle i w kulturze²⁰. „Pomyślmy – pisze ks. Marian Wolicki – jak zmieniło się oblicze ziemi od czasów pierwotnych dzięki twórczej, produkcyjnej pracy człowieka, dzięki wynalazkom ludzkiego geniuszu, dzięki zdobyczom techniki i cywilizacji współczesnej. Jeśli te wszystkie wynalazki i osiągnięcia służą faktycznie dobru ludzkości, dobru pojedynczych jednostek, całych grup ludzkich i całych społeczeństw, to wówczas dają one tworzącym te dobra poczucie głębokiego sensu, spełnienia, a więc tego, co nazywamy samorealizacją. Jednocześnie wraz z tym poczuciem przeżywa człowiek poczucie osobistego szczęścia”²¹. A zatem istotny wymiar twórczy pracy wpływa również na rozwój duchowy człowieka.

Czy praca rzeczywiście uświęca człowieka? Praca może prowadzić do świętości, ale nie czyni tego automatycznie. Praca uświęca, jeżeli człowiek uważa ją za faktyczne uczestniczenie w dziele stworzenia i o ile naśladuje Boga w stwarzaniu i utrzymaniu świata, uzupełniając w ten sposób dzieło Stwórcy (LE 25).

Drugim powodem tego, że praca prowadzi do świętości i uświęca jest przykład Jezusa, syna cieśli (Mk 6,2), bo takim Go w Nazarecie zwano. Pan Jezus, będąc człowiekiem pracy, ukazywał jej wartość najpierw samą pracą, a potem uznaniem i szacunkiem dla niej, co można zauważyć zwłaszcza w ciągłym wykorzystywaniu motywu pracy w przypowieściach. Chrystus uczy patrzenia na pracę z miłością. Wtedy praca uświęca (LE 26)²².

Po trzecie praca może uświęcać, jeżeli człowiek jest świadomy, że przez pracę wchodzi się w dzieło Odkupienia. Ojciec Święty Jan Paweł II motywuje to trudem i wysiłkiem związanym z pracą. Wszystko, co Jezus czynił, praca również, było ukierunkowane na Krzyż i na dzieło zbawienia. Chrześcijanin, podejmując trud pracy w jedności z Chrystusem pracującym

¹⁸ Por. J. Bielecki, *Wybrane zagadnienia psychologii*, Warszawa 1986, s. 65.

¹⁹ Por. D. Dobrowolska, *Studia nad znaczeniem pracy dla człowieka*, Wrocław 1974, s. 84-85.

²⁰ Tamże.

²¹ M. Wolicki, *Relacje osoby a jej samorealizacja*, Przemyśl 1999, s. 96.

²² Por. R. Rak, *Uświęcenie człowieka przez pracę*, w: *Ewangelizacja ludzi pracy. Program duszpasterski na rok 1990/91*, red. B. Woźnica, A. Liskowacka, Katowice 1990, s. 21.

i ukrzyżowanym, współpracuje z Nim w odkupieniu ludzkości. W pracy ludzkiej więc można odnaleźć część Chrystusowego Krzyża i część Zmartwychwstania. Pracując i równocześnie wsłuchując się w Słowo Boga Żywego, oraz łącząc pracę z modlitwą, chrześcijanin przyczynia się do ziemskiego postępu, jak i do wzrostu Królestwa Bożego (LE 27)²³. Sama praca bez modlitwy może prowadzić do dechrystianizacji duszy, a nawet do dehumanizacji człowieka. Kontakt człowieka z materią poprzez pracę może upodobnić go do materii, jeśli wykluczy się wiarę i życie modlitwy. Modlitwa przygotowuje do pracy, uświęca, udoskonala i przedłuża pracę. Praca bowiem ustawia osobę ludzką w relacji do Boga, łączy człowieka z Bogiem, jest wyrazem prawdziwej z Nim więzi.

2.2 Praca jako czynnik kształtowania życia rodzinnego i społecznego

Praca jest nie tylko dobrem każdego człowieka, ale i bezcennym dobrem rodziny. Właściwie to pomiędzy pracą a rodziną przebiega życie człowieka. *Laborem exercens* mówi o tym w następujących słowach: „Te dwa kręgi wartości – jeden związany z pracą, drugi wynikający z rodzinnego charakteru życia ludzkiego – muszą łączyć się z sobą prawidłowo i prawidłowo wzajemnie się przenikać. Praca jest poniekąd warunkiem zakładania rodziny, rodzina bowiem domaga się środków utrzymania, które w drodze zwyczajnej nabywa człowiek przez pracę. Praca i pracowitość warunkują także cały proces wychowania w rodzinie właśnie z tej racji, że każdy <<staje się człowiekiem>> między innymi przez pracę, a owo stawanie się człowiekiem oznacza właśnie istotny cel całego procesu wychowania. Oczywiście, że wchodzi tutaj w grę poniekąd dwa znaczenia pracy: ta, która warunkuje życie i utrzymanie rodziny – i ta, poprzez którą urzeczywistniają się cele rodziny, zwłaszcza wychowanie; tym niemniej te dwa znaczenia pracy łączą się z sobą i dopełniają w różnych punktach” (LE 10). To dlatego rodzina jest pierwszą wewnętrzną szkołą pracy dla każdego człowieka (por. LE 10). Dokonując wyboru określonej formy pracy, chrześcijanin musi uwzględnić jej związek z życiem rodzinnym. Powyższe stwierdzenia są pewną konkretyzacją zaleceń Soboru Watykańskiego II zawartych w *Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, która przypominała rodzicom, iż ich zadaniem jest stworzenie takiej rodzinnej atmosfery, takich warunków domowych, które by sprzyjały pełnej osobistej i społecznej formacji potomstwa. Jeśli istotnym celem tego procesu jest osią-

²³ Tamże, s. 22.

gniecie pełni człowieczeństwa, to w programie wychowania rodzinnego nie może zabraknąć miejsca dla wychowania przez pracę.

Praca kształtuje życie rodzinne, ale również rozwija więzi społeczne, przyczynia się do poznania i tworzenia relacji międzyosobowych. Jan Paweł II zaznaczy, że „praca jednego człowieka wpływa na drugiego i w ten sposób wszyscy pracujący przyczyniają się do budowania społeczeństwa”. Społeczeństwo to „choćby nie osiągnęło jeszcze dojrzałej formy narodu – jest nie tylko wielkim, chociaż pośrednim, «wychowawcą» każdego człowieka (każdy wszak wychowuje się w rodzinie na tych treściach i wartościach, jakie składają się na całość kultury danego narodu); jest ono także wielkim historycznym i społecznym wcieleniem pracy całych pokoleń. To wszystko sprawia, że człowiek swoją głębszą tożsamość ludzką łączy z przynależnością do narodu, swoją zaś pracę pojmuje także jako pomnażanie dobra wspólnego wypracowywanego przez jego rodaków, uświadamiając sobie przy tym, że na tej drodze praca ta służy pomnażaniu dorobku całej rodziny ludzkiej, wszystkich ludzi żyjących na świecie” (LE 10). Stąd też mówi się o wspólnototwórczym charakterze pracy²⁴.

3. Kształtowanie prawidłowych relacji wobec pracy w procesie wychowania. Wybrane kwestie

Dobrze pojęty proces kształcenia i wychowania nie może pominąć problematyki wartości pracy i jej znaczenia w życiu indywidualnym, rodzinnym i społecznym. Stąd też jawi się konieczność aktywnego współdziałania w tym procesie rodziny, szkoły, instytucji samorządowych i państwowych oraz Kościoła. Zadanie to winno być pierwszoplanowe w czasach przełomu, w których przypadło nam żyć, gdy jest tak wielkie bezrobocie, zanika etyka pracy i rozwija się hedonistyczne nastawienie do życia.

Wychowanie człowieka do pracy, jak już to powiedziano, bierze swój początek w rodzinie. Rodzina jest bowiem wspólnotą, która może istnieć dzięki pracy i zarazem pierwszą wewnętrzną szkołą pracy dla każdego człowieka (LE 10). W rodzinie mamy do czynienia z różnymi rodzajami prac (domową, zawodową, społeczną, polityczną, samokształceniem itp.), które niosą za sobą nieskończoną ilość spraw, w których uczestniczą dzieci²⁵. Środowisko rodzinne dostarcza zatem doświadczeń i wzorów działań

²⁴ Por. A. Tomkiewicz, S. Chrobak, dz. cyt., s. 20-21.

²⁵ T. Kukułowicz, „Praca i pracowitość warunkują także cały proces wychowania w rodzinie” (LE 10), w: *Powołany do pracy*, red. J. Krucina, Wrocław 1983, s. 148.

we wszystkich sferach i fazach egzystencji człowieka oraz życia wspólnoty. W wychowaniu dziecka do pracowitości rodzice muszą pamiętać o znaczeniu osobistego przykładu solidnego wykonywania zadań i obowiązków, dobrego wykorzystania czasu, pracowitości.

W kształtowaniu właściwego stosunku do pracy w procesie wychowania niezbędne jest ukazanie dziecku istotnych funkcji pracy, rozwijanie motywacji do jej wykonywania²⁶, wyrobienie przekonania, że praca jest podstawą bytu człowieka na ziemi. Nie bez znaczenia jest więc stosunek członków rodziny do pracy, sposób wykonywania jej, mówienia o niej lub o motywach dla których się ją wykonuje, wyrażania zainteresowań czy narzekanie na pracę²⁷. Dziecko, obserwując postawy rodziców w tym względzie, kształtuje własne przekonania co do wartości pracy i albo uczy się do niej szacunku, albo traktuje ją jak zło konieczne.

W życiu człowieka – od najmłodszych lat praca i zabawa powinny się ze sobą ściśle łączyć i uzupełniać. Błędem jest ostre oddzielanie tych rodzajów aktywności od siebie i wpajanie dziecku przekonania, iż dzieciństwo służy tylko do zabawy a okres dorosłego życia do pracy²⁸.

Rolą osoby wychowującej jest właściwy dobór różnych form aktywności do wieku i rozwoju psychofizycznego dziecka. Dotyczy to zarówno zabawy, nauki, jak i pomocy w pracach domowych. Każda z nich powinna rozwijać ogólne możliwości dziecka a równocześnie usprawniać w zakresie samowychowania, umacniać świadomość własnych możliwości działania, kształtować różne cechy charakteru jak wytrwałość, systematyczność, sumienność, samodzielność itp.²⁹ Nie należy nakładać na dziecko zadań ponad jego możliwości, gdyż wywoła to tylko niechęć i niewiarę we własne siły³⁰.

Ważną rolę we wdrażaniu dziecka do pracy spełnia zachęcanie do niej, uczenie przez naśladownictwo oraz poważne traktowanie zadań wykonanych przez dziecko. Prace powierzane mu powinny być rzeczywiście potrzebne. Oznacza to, że ich zaniedbanie zakłóca codzienne życie i funkcjonowanie rodziny. Takie ustawienie problemu pomocy uczy nie tylko odpowiedzialności, ale również daje poczucie przydatności i wartości tego co się robi³¹. W przydzielaniu dzieciom obowiązków należy z jednej strony wy-

²⁶ Tamże, s. 149.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże.

²⁹ A. Tomkiewicz, S. Chrobak, dz. cyt., s. 18.

³⁰ M. Wolicki, *Wychowanie do wartości*, Wrocław 1999, s. 129.

³¹ T. Kukułowicz, „*Praca i pracowitość*”, s. 150.

strzeżać się przeciążania ich, co jest równoznaczne z odbieraniem im radości dzieciństwa, prawa do zabaw i rozrywek, z drugiej jednak strony – nadmiernego „oszczędzania”, wynikającego ze źle pojętej miłości rodzicielskiej³².

Wprowadzając dziecko w różne prace domowe, warto mu przy tym podsuwać nadprzyrodzone intencje i motywy, wskazując na przykład pracowitości Pana Jezusa, Matki Bożej, św. Józefa i świętych. Trzeba również akcentować potrzebę odpowiedzialnego wykorzystania czasu, ponieważ człowiek będzie musiał zdać z tego sprawę przed Bogiem³³.

Okres kształcenia szkolnego ma m.in. przygotować dziecko do wyboru zawodu. Dorastający człowiek podejmuje decyzje w tym zakresie raz po gimnazjum, a drugi raz po ukończeniu szkoły średniej. Podstawą do dokonania wyboru są zwykle zainteresowania i uzdolnienia. Jakkolwiek ważne, bo rozwijają szczególne możliwości danej osoby, nie powinny przesłaniać istotnego celu i sensu pracy³⁴.

Właściwe przedstawienie pracy zakłada ukazanie jej osobowej wartości. Warunkiem niezbędnym w tym procesie jest świadome zaangażowanie człowieka w pracę przy udziale refleksji, inwencji i woli. W ten sposób praca daje możliwość określenia siebie jako człowieka oraz umożliwia jego rozwój i doskonalenie. Tak więc błędnym jest przekonanie, że praca może być mniej lub bardziej wartościowa³⁵.

W wychowaniu należy także pokazać wymiar społeczny pracy, to iż służy ona dobru wspólnemu, niezależnie od jej rodzaju (np. bez względu na to czy ma ona charakter zarobkowy czy społeczny).

W procesie wychowywania zarówno w rodzinie jak i szkole należy pamiętać, by za przejawy podejmowanych przez dziecko działań i wysiłków okazać mu radość i uznanie, pochwalić za dobrze wykonaną pracę. Natomiast nie jest wychowawcze dawanie dziecku tylko nagród materialnych. Niebezpieczne jest również ukazywanie pracy jako ciężaru, przekleństwa, czy kary za grzechy³⁶.

Osobny problem to właściwe ustalenie relacji pomiędzy pracą a czasem wolnym. Osoby pracujące zawodowo powinny dysponować wystarczającym czasem na odpoczynek (niedziela, urlop wypoczynkowy itp.). Nie kwestionując potrzeby i znaczenia wypoczynku, nie można jednak przeciw-

³² M. Wolicki, *Wychowanie do wartości*, s. 129.

³³ Tamże, s. 130.

³⁴ T. Kukułowicz, „*Praca i pracowitość*”, s. 150.

³⁵ Tamże, s. 151.

³⁶ Tamże, s. 150-151; M. Wolicki, *Wychowanie do wartości*, s. 129.

stawiać go wartości pracy. Tendencje do wyeliminowania pracy z życia deprecjonują ją i ustawiają w szeregu wartości mniej pożądanym³⁷.

Rozważając problem wychowania do pracy, nie można pominąć zagadnienia pracy kobiety-matki. Kształtowanie wyobrażeń dzieci w tym zakresie powinno zmierzać do dowartościowania zadań macierzyńskich i wychowawczych kobiety, jak również wykonywanej przez nią pracy domowej. Praca zawodowa matki nie powinna utrudniać życia rodziny, ani zaburzać relacji międzyosobowych w rodzinie. Pozytywny przykład kobiety-matki akceptującej swoje role i obowiązki rodzinne najlepiej utwierdzi w dziecku przekonanie o wartości macierzyńskiego trudu³⁸.

Znaczenie i wartość pracy powinno znaleźć swoje odzwierciedlenie również w wychowywaniu osób niepełnosprawnych, upośledzonych. Błędem jest nadmierna „ochrona” i wyłączenie tych osób we wszystkim. Zarówno rodzina jak i instytucje wychowawcze i lecznicze powinny przygotowywać niepełnosprawnych do odpowiedniej dla nich formy aktywności, uczyć ich samoopieki, a tym samym samodzielności i niezależności w codziennej egzystencji, w granicach ich możliwości³⁹.

Zakończenie

Praca jest dla człowieka z wielu racji czymś ważnym: pozwala się doskonalić, realizować, żyć uczciwie, nawiązywać kontakty, przynosi satysfakcję. „Może mieć także wymiar odkupieńczy. Znosząc trud pracy w łączności z Jezusem (...) człowiek współpracuje w pewien sposób (...) w Jego dziele Odkupienia. (...) Praca może być środkiem uświęcania i ożywiania rzeczywistości ziemskich w Duchu Chrystusa”(KKK 2427).

Kościół przypomina, że praca stanowi istotny moment i ważny aspekt procesu wychowawczego i samowychowawczego, przede wszystkim w rodzinie, ale również w szkole i w innych środowiskach wychowawczych. Każdy z nas wezwany jest do poszanowania własnej i cudzej pracy oraz do troski o wychowanie człowieka do szacunku wobec pracy. Zarówno rodzice i dzieci, wychowujący i wychowanek powinni realnie patrzeć na życie i być świadomi, że człowiek nieustannie dojrzewa do pracy – do prawa do pracy. Może korzystać z tego prawa, jeśli ma kompetencje, czyli jeśli jest

³⁷ T. Kukułowicz, „Praca i pracowitość”, s. 151.

³⁸ Tamże, s. 152-153.

³⁹ Tamże.

dobrze przygotowany do podjęcia pracy. Ludzie leniwi, egoistyczni, żyjący na cudzy koszt, nie pracują nad sobą. Przy takim podejściu do życia, cechach charakteru i kompetencjach nikt ich nie zatrudni. Za mało pracowali nad sobą. To czy dostaną pracę czy nie, bardzo często decyduje się nie wtedy, gdy wchodzi się na rynek pracy, ale w dzieciństwie i młodości – gdy pracuje się nad sobą i swoimi kompetencjami. Dlatego ks. Marek Dziewiecki, idąc za głosem Kościoła, przestrzega rodziców przed zbytnią liberalizacją wychowania i zbyt częstym stosowaniem tzw. partnerstwa w rodzinie: „Kochani rodzice jesteście ostatnim pokoleniem tych, którzy słuchali swoich rodziców i pierwszym pokoleniem tych, którzy słuchają swoich dzieci. I wtedy jest katastrofa dla obu pokoleń”⁴⁰. Warto tę mądrą przestrożę przekazywać wychowankom i wszystkim odpowiedzialnym za wychowanie.

ZUSAMMENFASSUNG

Die Arbeit im Erziehungsprozeß

Der Artikel bespricht das Problem der Arbeit im Erziehungsprozess. Die Arbeit bildet ein wesentliches Element der menschlichen Existenz. Sie bereichert und verbessert den Menschen und sein Ansehen in der Gesellschaft. Dank der Arbeit entfaltet und vervollkommt sich der Mensch, gestaltet die Normen des sozialen Zusammenlebens und verwirklicht sich in der gemeinschaftlichen Tätigkeit. Deswegen kann man und soll man den Menschen von seiner Kindheit an durch Arbeit erziehen, besonders in der Familie und in der Schule. Die Erziehung soll auf der Entfaltung der individuellen Kreativität und der Entwicklung zur vollen Persönlichkeit – zur Heiligkeit beruhen. Die Kirche erinnert ständig daran; ruft zur Achtung der eigenen und fremden Arbeit und zur Sorge um die Erziehung des Menschen im Respekt gegenüber der Arbeit.

⁴⁰ Z notatek autora artykułu.